

Dr Robert Vannoy, Kings, Wykład 4

© 2012, Dr Robert Vannoy, Dr Perry Phillips, Ted Hildebrandt

Tekst Królów, Historia Deuteronomistyczna, Główne akcenty

Tekst królów w tekście masoreckim (MT) i Septuagincie (LXX)

Cóż, przejrzyjmy w takim razie sekcję tekstu, a potem to, co właśnie rozesłałem, zaczniemy od wersetu 15 i pójdziemy dalej. Cały ten materiał to tylko wprowadzenie, jeśli chodzi o umieszczanie go w materiałach informacyjnych. Pamiętajcie, że w zeszłym tygodniu omawialiśmy nazwiska, ogólną treść, strukturę książki, autorstwo, źródła, wiek powstania, a następnie na stronie 13 doszliśmy do „tekstu”. Przyjrzyjmy się zatem najpierw części tekstowej, a potem zajmiemy się nową ulotką. RK Harrison „*Wprowadzenie do Starego Testamentu*” mówi, że hebrajski tekst o królach zawiera liczne zniekształcenia, a dla celów rekonstrukcji wersja Septuaginty jest nieocenioną pomocą. Jest krótszy niż tekst masorecki i uważa się, że zachowuje bardziej wiarygodne rozbieżności. Ogólnie rzecz biorąc, LXX opiera się na czystszej formie języka hebrajskiego niż ta, która istnieje obecnie. Fragmenty ksiąg królewskich wydobyto z jaskiń Qumran i wydają się potwierdzać pogląd, że istniał kiedyś tekst hebrajski, który w przeważającej części był bliższy tekstowi leżącemu u podstaw Septuaginty niż tekst leżący u podstaw tekstu masoreckiego i który w niektórych przypadkach jest lepszy od obu.

Na przykład to, co wydaje się być drugą relacją o upadku królestwa, zostało dodane po 1 Królów 12:24 w wersji Septuaginty. Opowiadał wydarzenia związane ze śmiercią

Salomona i panowaniem Roboama oraz dostarczał relacji o buncie Jeroboama, z pewnymi powtórzeniami materiału z 1 Król. 11 i 12. Sweet mówi, że ta interpolacja stanowiła drugie i wyraźne powtórzenie zakłócenia historię, opartą na równi z pierwszą, opartą na hebrajskim oryginale. Bez względu na wartość tej konkretnej relacji, nie ma wątpliwości, że Septuaginta, a czasami jej wersja Lucian, są niezbędne do studiowania tekstu Księgi Królewskiej.

To raczej materiał techniczny. Nie chcę wdawać się w dyskusję na temat tekstu Księgi Królewskiej. Tekst Księgi Królewskiej pod pewnymi względami jest podobny do tekstu Samuela; jest to bardzo skomplikowane, ponieważ oczywiście w trakcie transmisji

wkradły się do tekstu błędy . Wydaje się również całkiem oczywiste, że Septuaginta opiera się na innej tradycji hebrajskiej pod względem tła, a obecny tekst hebrajski opiera się na tekście masoreckim, zatem porównywanie punktów różniących się pod względem tekstowym staje się kwestią wysoce techniczną. To złożona sprawa i myślę, że w większości przypadków istnieje duża niepewność, czy w danym przypadku wolisz lekturę Septuaginty od lektury masoreckiej. Nie pozwólmy sobie odnieść błędnego wrażenia, że tekst Księgi Królewskiej jest czymś całkowicie niewiarygodnym. Powiedziałbym, że te różnice to zazwyczaj drobne punkty, które nie wpływają na merytoryczne zrozumienie tekstu. W niektórych przypadkach, na przykład, w Septuagincie będziesz mieć rzeczownik z przedimkiem i tekstem hebrajskim, ale bez przedimka. Zatem wiele rozbieżności to bardzo drobne rzeczy tego rodzaju, ale istnieją różnice i wydaje się, że w niektórych przypadkach Septuaginta może zachować preferowaną lekturę.

Choć Harrison, kontynuując tutaj, niewątpliwie ma rację, przypisując Septuagincie ważną rolę w ogólnych badaniach nad tekstami królów, istnieje jeden obszar, w którym wydaje się, że nie ma to zastosowania, a mianowicie chronologia. Długo uważano, że chronologie królów są całkowicie niewiarygodne. Najwyraźniej tłumacze Septuaginty podzielali ten punkt widzenia i często zmieniali liczby w tekście, próbując wyeliminować niektóre z tych problemów. Edwin Thiele w swojej książce *The Mysterious Numbers of the Hebrew Kings* wykazał, że poprawnie zrozumiany tekst masorecki zachował dokładnie dane chronologiczne, które, choć niezrozumiane, były

poprawnie przekazywane przez stulecia.

Synchronizacja chronologii królów północy i południa Wspomniałem właśnie, że myślę, że na ostatnich zajęciach mieliśmy synchronizację panowania królów północy i południa. Kiedy próbujesz to rozwiązać, po prostu dodając liczby, tracisz synchronizację na długi czas, na setki lat. Było to coś, na co nie było rozwiązania, dopóki Edwin R. Thiele nie napisał tej książki „*Tajemnicze liczby królów hebrajskich*” i nie znalazł sposobu na rozwiązanie tych różnic. Ale widzicie, o co chodzi: mimo że panowania

najwyraźniej nie były zsynchronizowane, to jednak zostały w tekście zachowane, co naprawdę świadczy o trafności przekazu przynajmniej tej części tekstu . Można by się spodziewać, że coś się wydarzy, coś na wzór Septuaginty, jakieś modyfikacje, jeśli byłby to oczywisty problem z synchronizacją. Wydaje się więc, że przynajmniej w tym obszarze tekst masorecki zachował tekst preferowany. Jak podaje Gray *1 i 2 Kings* , s. 45: „Liczby Septuaginty reprezentują wysiłki mające na celu harmonizację chronologii o notorycznej złożoności. Zwykle po prostu komplikują problem i ujawniają nieznaną systemów datowania w Izraelu i Judzie. Kiedy już zrozumiesz systemów datowania, wiele z tych trudności w synchronizacji znika.” Jednak dopóki Thiele nie omówił tej kwestii, zrozumienie problemu było bardzo niewielkie.

Pozostaje jeszcze wiele pracy do wykonania w zakresie oceny tekstu Księgi Królewskiej. Zobacz artykuł „The Textual Criticism of the Old Testament” autorstwa Bruce’a Waltke’a w *The Biblical Criticism: Historic, Literary and Textual*, Zondervan, 1978. Wspomniałem więc o tym w odniesieniu do tekstów, żebyście mieli przynajmniej pewne pojęcie o tym to pytanie.

Przejdźmy do tej nowej ulotki. Thiele jest obecnie drukowany w nowym wydaniu, nowszym niż wczesne wydanie. Napisał także coś w rodzaju krótkiego, spopularyzowanego podsumowania swojej większej pracy. Została opublikowana i myślę, że nosiła tytuł *Chronologia królów hebrajskich* i jest to niewielka książka w miękkiej oprawie, która była naprawdę dobrym podsumowaniem większej pracy; ale ta mała książka w miękkiej oprawie niestety nie jest jeszcze drukowana, ale większa praca

tak.

Historia deuteronomistyczna W ciągu ostatnich 35 lub 40 lat deuteronomistyczna teologia historii była świadkiem pełnej, złożonej i ciągłej debaty na temat natury i celu tego, co nazwano „historią deuteronomistyczną”. Duża część tej debaty dotyczy teologicznego celu lub celu historyka lub historyków, którzy stworzyli tę historię. Pamiętajcie, że wspomniałem w zeszłym tygodniu o pojęciu „historia deuteronomistyczna”. Można używać tego terminu w sposób, który uważam za uzasadniony, ale można go również użyć w sposób, który moim zdaniem narusza wysokie poglądy Pisma Świętego. Sam termin spopularyzował Martin Noth, czyli jego wyobrażenie, że

w okresie wygnania żył pisarz , na którego wpływ miała wówczas Księga Powtórzonego Prawa. Oczywiście Noth rozumiał, że Księga Powtórzonego Prawa nie pochodzi z Mojżesza, ale pochodzi z roku 621 p.n.e., czasów Jozjasza, na krótko przed wygnaniem. Jednak ten pisarz żyjący na wygnaniu pozostawał pod wpływem teologii Powtórzonego Prawa i następnie skomponował cały zbiór materiałów, począwszy od Księgi Powtórzonego Prawa aż do końca 2 Księgi Królewskiej. Można jednak powiedzieć, że Księga Powtórzonego Prawa była przedmową do jego dzieła. Zawiera jego teologię, którą chciał odzwierciedlić w pozostałej części dzieła, zatem mówi się, że Jozue, Sędziowie, Samuel i Królowie pozostawali pod wpływem tej Deuteronomistycznej historii.

Reprezentuje historię całego okresu historii Izraela w Kanaanie, napisaną z perspektywy teologa-agronoma, czyli Historię Deuteronomistyczną.

Teraz rozważ konsekwencje. Zmusza cię to do zrozumienia wielu rzeczy, które są w niej zapisane. Historia nie jest rzetelnym pismem historycznym, ponieważ jest to historia zniekształcona z zapisanymi poglądami, które pasują do tej teologicznej formy. Pisze późno, projektując swoją teologię na wcześniejsze czasy i robiąc to, zmusza rzeczy do dostosowania się do wzorca, który w rzeczywistości nigdy nie miał miejsca. Wydaje mi się, że taki pogląd jest niezgodny z Biblią jako Pismem.

Można jednak użyć tego terminu, aby odzwierciedlić coś, co moim zdaniem jest prawdą, a mianowicie księgi Jozuego, Sędziów, Samuela i Królów rzeczywiście odzwierciedlają teologiczne idee Księgi Powtórzonego Prawa. Myślę, że nie ma co do

tego żadnych wątpliwości. Rzecz w tym, że Księgę Powtórzonego Prawa należy umieścić tam, gdzie umieszcza ją Biblia, w czasach Mojżesza, wyjaśniając relację Pana do Jego ludu w Przymierzu na Synaju. Ta relacja rządziła biegiem wydarzeń na przestrzeni wieków. Tak więc pisarze, których nie postrzegałbym jako jednego pisarza żyjącego na wygnaniu, ale autora Księgi Jozuego, autora Księgi Sędziów, autora Samuela, autora Królów, to wszyscy ludzie, którzy przenieśli się do ten strumień myśli.

Kiedy więc konstruowali swoją historię tych różnych okresów, opowiedzieli tę historię, tak jak się rzeczy wydarzyły, a rzeczy wydarzyły się tak, jak zostały zaprogramowane, można powiedzieć, z Księgi Powtórzonego Prawa. Pan powiedział, że jeśli będziecie posłuszni, będzie błogosławieństwo; jeśli

się odwrócić, będą przekleństwa . Historia Izraela odzwierciedlała to, co działo się na przestrzeni wieków. W tym sensie można więc powiedzieć, że istnieje uzasadniony sposób mówienia o deuteronomistycznej teologii historii, ale idźmy trochę dalej.

Charakter, cel i akcenty Księgi Królewskiej A. Pisarz przedstawia historię królów

Izraela i Judy z

perspektywy Przymierza. Jednym z nich jest charakter i cel 1. i 2. Księgi Królewskiej, widoczne na podstawie ich akcentów i struktury. Ogólnie rzecz biorąc, myślę, że na podstawie refleksji nad 1 i 2 Księgą Królewską można uzasadnić następujące obserwacje:

A. Autor przedstawia historię królów Izraela i Judy z perspektywy przymierza. Tezą przewodnią jest to, że dobro narodu zależało od posłuszeństwa króla i ludu wobec zobowiązań przymierza określonych w Przymierzu Mojżeszowym. Myślę, że jest to podstawowa zasada Księgi Królewskiej. Myślę, że odnosi się ona również do materiału Jozuego, Sędziów i Samuela. Kiedy przychodzisz do Kings, mówisz o Okresie Królestwa i masz historię tego okresu z perspektywy przymierza. Tezą przewodnią jest to, że dobro narodu zależy od posłuszeństwa króla i ludu wobec zobowiązań przymierza.

B. Prorocza ocena historii Izraela w oparciu o zasadę przymierza

B. Analizę historii Izraela z perspektywy przymierza można znaleźć od Księgi Jozuego do 2 Królów. W tradycji żydowskiej księgi te nazywane są łącznie „Byłymi

prorokami”. W bardzo realnym sensie można powiedzieć, że księgi te zawierają proroczą ocenę historii Izraela, opartą na zasadzie przymierza. Myślę, że termin „byli prorocy” jest dobrym określeniem tego, co zwykle nazywamy księgami historycznymi.

Często myślimy o historii jako o oderwanym, obiektywnym rodzaju kroniki wydarzeń. Myślę jednak, że pisanie prawdziwej historii zawsze uwzględnia perspektywę.

Historyk ocenia to, co się wydarzyło, według określonych kryteriów, ocenia rzeczy i zapisuje jakikolwiek

jest punkt wyjścia. Autorzy ksiąg Jozuego do 1 i 2 Księgi Królewskiej wnoszą tę perspektywę przymierza do swojej oceny tego, co działo się w Izraelu. Myślę, że odzwierciedla to można powiedzieć, prorocza interpretacja. To opowieść o znaczeniu tego, co się działo. Jest to interpretacja prorocza, powiedziałbym, że jest to interpretacja natchniona. W tym sensie mamy przed sobą Boży pogląd na znaczenie tych wydarzeń.

Historia to bardzo tajemnicza rzecz. Jeśli spróbujesz ocenić znaczenie lub znaczenie wydarzeń oraz sposób, w jaki Bóg działa i co Bóg robi w historii, masz wiele różnych opinii. Zapytasz jedną osobę, będzie to jedno, a wszystkich innych będzie to coś innego. To może być bardzo nieuchwytna rzecz. Myślę, że bardzo trudno jest dokładnie zrozumieć, jak ocenić, co się dzieje, jeśli nie ma się Bożego słowa, które je interpretuje. To właśnie mamy u Jozuego, Sędziów, Samuela i Królów; jest to natchniona interpretacja historii.

C. Stanowisko autora/kompilatora Kings oparte na Porozumieniu

C. Wybór i charakter materiału zawartego w 1 i 2 Księdze Królewskiej należy rozumieć i oceniać w powiązaniu z umownym punktem widzenia jego autora/kompilatora. Mówię autor/kompilator po prostu dlatego, że uważam, że autorem 1 i 2 Księgi Królewskiej był ktoś, kto korzystał ze źródeł. Rozmawialiśmy o tym w zeszłym tygodniu. Miał do dyspozycji różnorodne źródła; wykorzystał je, połączył i stworzył tę książkę, ale zrobił to w spójny sposób; więc możesz nazywać go autorem/kompilatorem.

Celem autora nie było przedstawienie historii politycznej i gospodarczej okresu królestwa Izraela w zgodzie z zasadami współczesnej, świeckiej historiografii. To nie był jego cel. Autor przedstawia raczej przymierzową, a nie polityczno-ekonomiczną ocenę znaczenia różnych królów i ich działań.

Na przykład z punktu widzenia świeckiego historyka Omri był jednym z najważniejszych królów Królestwa Północnego. Jednak jego panowanie zostało odrzucone w sześciu wersetach, 1 Królów 16:23-28. W źródłach syryjskich pojawia się wzmianka o Omrim sto lat po tym, jak sprawował on funkcję ważnego króla w Królestwie Północnym. Można by się spodziewać, że Izraelita będzie wywierał duży

nacisk na Omriego. Ustanowił Samarię stolicą Królestwa Północnego i ustanowił dynastię, która trwała dość długo. Był ważnym królem. Autor Królów nie poświęcił temu zbyt wiele uwagi: sześć wersetów.

W podobny sposób ważna rola Jeroboama II z północy została krótko opisana w 2 Królów 14:23-29. Jeroboam II wyprowadził Królestwo Północne na rozkwit w sensie politycznym i gospodarczym, a nawet rozszerzył jego granice aż na północ. Ale Jeroboam nie ma wielkiego znaczenia, jeśli chodzi o pisarza Królów.

Przykład Jozjasza Jako kolejny przykład autor nie wspomina nic o pierwszych 18 latach panowania Jozjasza, lecz zaczyna opis jego rządów od reformacji rozpoczętej w 18. roku jego panowania. Poniżej znajduje się 2 Król. 22:3. Jest tam kilka rozdziałów na temat reformacji Jozjasza, kiedy przywołał Izrael z powrotem do Pana i obchodził Paschę. Ważne wydarzenia polityczne na starożytnym Bliskim Wschodzie, dotyczące Egiptu, Babilonu, Asyrii i główne przeniesienie władzy geopolitycznej Syrii do Babilonu, są ignorowane, chyba że są powiązane ze śmiercią Jozjasza. W czasach Jozjasza w starożytnym świecie miała miejsce poważna zmiana władzy. To przejście władzy było przejściem od dominacji asyryjskiej do dominacji babilońskiej. Egipt zaangażował się w tę zmianę władzy. Ale widzisz, jest to jeden z tych punktów zwrotnych, które mogą mieć ogromne znaczenie, jeśli chodzi o historię polityczną. Kinga nawet o tym nie wspomina. Kings nic na ten temat nie mówi. Jedynym powodem, dla którego masz jakiegokolwiek wzmianki o czymś takim, jest to, że faraon Neco z Egiptu wyruszył na pomoc

Asyryjczykom.

Josiah, z jakiegoś powodu, Kings też nam tego nie mówi, ale wyszedł, aby spróbować powstrzymać Neco i został zabity, i powiedziano nam, jak zginął w bitwie z faraonem Neco, ale to jedyny powód, dla którego to zostało poruszone. Nie ma próby oceny tego, co działo się na międzynarodowej scenie politycznej. Nic nie mówi się o motywach, które skłoniły Jozjasza do przeciwstawienia się faraonowi Neco. Problemem jest raczej to, czy królowie dopuszczali się zauważalnych odstępstw od przymierza lub jego odnowienia. Im poświęca się najwięcej uwagi. Ktoś taki jak Jozjasz, ktoś taki jak Ezechiasz, który przeszedł reformację, odnowienie

przymierza, przyciąga wiele uwagi. Następnie pojawia się ktoś taki jak Manasses czy Achab, który odwrócił się od przymierza i poprowadził lud do bałwochwalstwa. Oni też mogliby zyskać dużo uwagi. Jednak, jak widzisz, najwięcej uwagi poświęca się królom, którzy wykazują wybitnie przychylnie lub nieprzychylnie podejście do obowiązków wynikających z przymierza; to oni przyciągają najwięcej uwagi.

Manasses jako przykład Manasses, 2 Królów 21:1-19, jest przykładem odstępstwa od przymierza. Tutaj ponownie uwypuklono raczej jego nieposłuszeństwo przymierzu, a nie polityczne cechy jego panowania, jak na przykład jego zaangażowanie w politykę asyryjską w Egipcie, o czym w całości wspomniano w 2 Księdze Królewskiej. Znane jest nam jedynie z zapisów asyryjskich, gdzie w tekście Asarhaddona i Asurbanipala wspomniano o Manassesie. Jak widać, kiedy Kings omawia panowanie Manassesesa, nie uwzględnia jego zaangażowania na scenie międzynarodowej i politycznej. Był w to zamieszany, ponieważ wspominają o tym zapisy asyryjskie. Kings nic nam na ten temat nie mówi. Kings opowiada nam o jego odwróceniu się od Pana i uprowadzeniu Manassesesa do Babilonu. Został deportowany do Babilonu przez Asyryjczyków; w tamtym czasie toczyła się walka o kontrolę nad Babilonem pomiędzy Babilończykami i Asyryjczykami i to był początek powstania Babilonu. Jednak deportacja Manassesesa do Babilonu i jego późniejsza skrucha są opisane jedynie w 2 Kronik 33:10-13. Nawet w Kings nie powiedziano nam o tym.

Achab to kolejny władca, któremu poddano szerokie traktowanie nie tyle ze względu

na niezwykle znaczenie polityczne, ile z powodu poważnych zagrożeń dla wierności przymierzu, które pojawiły się w Izraelu za jego rządów.

Pozytywną stroną jest to, że Ezechiasz i Jozjasz są objęci kompleksowym leczeniem ze względu na ich zaangażowanie w odnowienie przymierza. Z tej perspektywy mówi się, że wszyscy królowie północy czynili zło w oczach Pana i kroczyli drogą Jeroboama, syna Nebata, który doprowadził Izraela do grzechu. Jeroboam, syn Nebata, jest pierwszym królem północnego okresu Podzielonego Królestwa i to on umieścił te złote cielce w Dan i Betel.

Wszyscy następni po nim królowie północy poszli w ten sposób i dlatego mówi się, że czynili zło w oczach Pana.

W porządku, to było „C”, co oznacza podstawową ideę, że wybór i charakter materiału zawartego w Księdze Królewskiej należy rozumieć z perspektywy przymierza. Nie jest to rodzaj polityczno-ekonomicznej oceny okresu królestwa w Izraelu – jest to ocena przymierza.

D. Autor podkreśla wzajemny związek między prorocstwem a wypełnieniem

D. Autor podkreśla związek pomiędzy prorocstwem a spełnieniem się w rozwoju historycznym w doświadczeniu narodu izraelskiego. Duży nacisk kładzie się na prorocstwa i ich spełnienie. Innymi słowy, w historycznym doświadczeniu Izraela wydarzyło się wiele rzeczy. Powiedziano nam z góry, a potem to się spełniło. Jak zauważył Gerhard von Rad, *The Deuteronomistic Theology of History and 1 i 2 Kings*, w „*The Problem of the Hexateuch and Other Essays*”, *przepowiednie i spełnienie przenikają całą Księgę Królewską*. Wymienia jedenaście przykładów tego, w których zwykle wypełnienie jest poprzedzone pewnym wyrażeniem, takim jak: „Zgodnie ze słowem Pana, które wypowiedział przez usta [danego proroka]” lub innym podobnym cytatem o spełnieniu. Spotkałeś się z tym jedenaście razy. Rezultatem tego podkreślenia w Księdze Królewskiej jest to, że historia tego okresu jest przedstawiana nie jako chaotyczna splot okoliczności powstały w wyniku przypadkowego zbiegu pewnych wydarzeń, ale raczej przebieg historii Izraela jest wyznaczany przez suwerennego Boga, który rządzi całą

historii i kieruje historycznym losem Izraela zgodnie ze swoimi celami.

To jest taki punkt widzenia na historię, że istnieje Bóg, który kontroluje historię i który może z góry powiedzieć, że to czy tamto się wydarzy, i tak się dzieje. Podobną sekwencję znajdziesz w Księdze Królewskiej: prorocstwo i spełnienie, gdy będziesz przechodzić przez ten okres historii.

E. Sami prorocy jako posłańcy Przymierza odgrywają znaczącą rolę

E. Nie tylko prorocstwo i spełnienie odgrywają ważną rolę w strukturze Księgi Królewskiej, ale także sami prorocy, jako posłańcy przymierza, zyskują szczególne znaczenie. Eliasza i Elizeusza szczegółowo omawiają swoje próby odwrócenia ludzi od bałwochwalstwa i przywrócenia ich do posłuszeństwa przymierza. Eliaszowi i Elizeuszowi prawdopodobnie poświęca się w Księdze Królewskiej więcej uwagi niż jakimkolwiek dwóm innym pojedynczym osobom. Są bardzo wybitni; istnieje wiele materiałów poświęconych służbie zarówno Eliasza, jak i jego następcy Elizeusza. Inni prorocy, o których służbach jest mowa, to: Achiasz, 1 Król. 11:29; Szemiasz, 1 Królów 12:22; Jehu, 1 Królów 16:1; Micheasz, 1 Król. 22; Chulda, 2 Królów 22:14; Jonasz, 1 Król. 14:23-27; i Izajasz, 2 Król. 19. Zauważcie, że tylko dwaj ostatni, Jonasz i Izajasz, są tak zwanymi prorokami kanonicznymi, czyli pisemnymi, którzy dali nam księgę Pisma Świętego noszącą ich imię. Być może pisali inni prorocy, być może nie, ale jeśli tak, to nie zostało to zachowane i włączone do kanonu Pisma Świętego. Jednak duży nacisk kładzie się na proroków i ich rolę w wzywaniu królów do posłuszeństwa drodze przymierza.

F. Obietnica Pana złożona Dawidowi połączona z posłuszeństwem/nieposłuszeństwem Przymierza

F. Chociaż autor podkreśla posłuszeństwo lub nieposłuszeństwo Izraela wobec zobowiązań przymierza jako mające decydujące znaczenie dla losów historycznych,

jednocześnie uznaje daleko idące znaczenie obietnicy Pana danej Dawidowi – że jego dynastia będzie trwać wiecznie. To Boże oddanie domowi Dawida i miastu Jerozolimie, w którym pozwolił zamieszkać swojemu imieniu, było również czynnikiem wpływającym na określenie historycznego doświadczenia Izraela. Można to zauważyć w odniesieniach do „lampy”, którą Pan obiecał Dawidowi.

Przyjrzyjmy się kilku jego referencjom, abyś mógł zobaczyć, o czym mówię. 1 Królów 11:36: „Nadchodzi czas podziału królestwa i Pan mówi: Dam jedno pokolenie jego synowi, to jest synowi Salomona, aby Dawid, mój sługa, zawsze miał przed sobą lampę mnie w Jerozolimie, mieście, w którym postanowiłem umieścić swoje imię”.

Kiedy Salomon

odwrócił się od Pana, a Jeroboam zbuntował się w czasie sukcesji Roboama na tronie Judy, Pan powiedział, że zachowa ród Dawida, oddając Roboamowi plemię Judy. Dzieje się tak dlatego, że „Dawid, mój sługa, zawsze miał przede mną lampę w Jerozolimie”. Dzieje się tak dlatego, że Bóg obiecał Dawidowi wieczną dynastię i ta obietnica ma wpływ na bieg historii. Pan zachował tron Dawida ze względu na swą obietnicę.

Spójrz na 15:4: „Mimo to przez wzgląd na Dawida Pan, jego Bóg, dał mu lampę w Jerozolimie, wzbudzając syna, który miał go zastąpić, i wzmacniając Jerozolimę. Dawid bowiem czynił to, co było słuszne w oczach Pana, i przez wszystkie dni swego życia nie zaniedbał przestrzegania żadnego z przykazań Pana, z wyjątkiem Uriasza Chetyty”.

Widzisz, ten werset należy czytać w połączeniu z tym, co następuje wcześniej. Mówimy o Abijaszu, a w wersecie 3 czytamy: „Popełnił wszystkie grzechy, które jego ojciec popełnił przed nim. Jego serce nie było w pełni oddane Panu, swemu Bogu, tak jak serce Dawida, jego praojca. Jednakże ze względu na Dawida Pan dał mu lampę w Jerozolimie, wzbudzając syna, który miał być jego następcą”.

Widzisz, próbuję podkreślić, że obietnica złożona Dawidowi jest także czynnikiem wpływającym na rozwój historii Izraela. Istnieje wiele innych odniesień do tego, że 2 Królów 8:19 jest kolejnym. Pojawia się także w bardziej ogólnych odniesieniach do obietnicy danej Dawidowi (1 Królów 8:20, 25; 9:5) i wpływu, jaki ma to na konkretny rozwój historyczny w późniejszej historii Judy. Zobacz 1 Królów 11, 12 i 13:11-32. Autor Księgi Królewskiej jest w pełni świadomy, że kolejną ważną rzeczą w historii

Izraela była obietnica, którą Pan dał Dawidowi.

G. Życie i panowanie Dawida to idealny standard, według którego mierzy się życie późniejszych królów

G. Autor Księgi Królewskiej nie tylko podkreśla Boską obietnicę daną Dawidowi i jego domowi oraz wpływ, jaki miała ona na historyczne doświadczenie Izraela, ale także używa życia i panowania Dawida jako idealnego miernika życia późniejszych królów.

I właśnie tam często spotykamy się z tym sformułowaniem, właśnie czytamy jedno z nich, ale tutaj wybiorę jedno dowolnie. Spójrz na 15:11, ponieważ w tym samym rozdziale jesteśmy otwarci na 15:11: „Asa uczynił to, co było słuszne w oczach Pana, tak jak uczynił jego ojciec Dawid”. Widzicie, ten rodzaj wyrażenia, w którym ktoś robi coś, za co jest chwalony, a następnie porównuje się go do Dawida jako do standardu, według którego osądzani są królowie, przy czym Dawid jest ideałem – to się często robi. W ten sposób pisarz wykazuje pozytywne nastawienie do instytucji królewskośći w ogóle, a konkretnie do instytucji królewskośći Dawida. Nie sądzę, że można powiedzieć, że autor Królów ma całkowicie negatywny stosunek do władzy królewskiej. Prawdą jest, że królowie konsekwentnie odbiegają od ideału i są z tego powodu potępiani, ale to nie znaczy, że pisarz ma całkowicie negatywny pogląd na władzę królewską. Myślę, że znajduje to odzwierciedlenie w sposobie, w jaki mówi o Dawidzie.

H . Cel wyjaśnienia narodowi na wygnaniu powodu upokorzenia z powodu złamania przymierza. Kiedy wszystkie te czynniki, nie pamiętam, ile ich było, ale od A do G wzięte razem, wydaje się jasne, że 1 i 2 Księga Królewska ma na celu wyjaśnienie ludowi na wygnaniu, że powodem jego upokorzenia jest to, że był ludem łamiącym przymierza. Pamiętajcie, że jest pisany na wygnaniu. Zostali poddani sądowi, a oto wyjaśnienie, dlaczego tak się dzieje, gdy patrzą wstecz na swoją historię. Myślę, że zostało im to bardzo jasno wyjaśnione. Bóg jest święty i sprawiedliwy, sprowadzając na nich wygnanie.

Widzimy to w odniesieniu do Królestwa Północnego w 2 Królów 17:6-23. Spójrzmy na to. Myślę, że to ważny rozdział, ponieważ oznacza to upadek Królestwa Północnego, a kiedy to nastąpi, zostaje wyjaśnione, dlaczego Królestwo Północne poszło na wygnanie. W pierwszych 5 lub 6 wersetach przeczytałeś, jak Asyryjczycy przybyli, najechali Samarię, zdobyli ją, a następnie deportowali Izraelitów do Asyrii.

Spójrz na werset 7: „Wszystko to się wydarzyło, ponieważ Izraelici zgrzeszyli przeciwko Panu, swemu Bogu, który ich wyprowadził z Egiptu spod władzy faraona, króla Egiptu. Oddawali cześć innym bogom i postępowali zgodnie ze zwyczajami narodów, które

Pan wypędził przed nimi, a także z praktykami wprowadzonymi przez królów izraelskich. Izraelici potajemnie czynili przeciwko Panu, swemu Bogu, rzeczy niewłaściwe. Od wieży strażniczej do warownego miasta budowali sobie wyżyny we wszystkich swoich miastach . Postawili święte kamienie i słupy aszery na każdym wysokim wzgórzu i pod każdym rozłożystym drzewem. Na każdym wyżynie palili kadzidło, jak to uczyniły narody, które Pan wypędził przed nimi. Czynili niegodziwe rzeczy, które drażniły Pana. Oddawali cześć bożkom, chociaż Pan powiedział: „Nie będziesz tego robić”. Pan ostrzegał Izrael i Judę poprzez wszystkich swoich proroków i widzących: „Zawróćcie ze swoich złych dróg. Przestrzegajcie moich przykazań i dekretów, zgodnie z całym Prawem, które nakazałem przestrzegać waszym ojcom i które wam przekazałem przez moje sługi, proroków.”

1 . Prorocy wzywający ich do powrotu do Przymierza

Widzicie, taka była funkcja proroków: ciągnięcie ich z powrotem do przymierza, ciągnięcie ich z powrotem do posłuszeństwa prawu. „Lecz oni nie usłuchali i byli twardego karku jak ich ojcowie, którzy nie ufali Panu, swemu Bogu”. Jest też werset 15: „Odrzucili jego wyroki i przymierze, które zawarł z ich ojcami, i ostrzeżenia, których im udzielił”. To jest sedno sprawy. „Odrzucili Jego wyroki i przymierze”. Podążali za bożkami; naśladowali narody. Werset 16: „Opuścili przykazania Pana”. Werset 18: „Wtedy rozgniewał się Pan na Izraela i usunął ich sprzed swego oblicza”. Na tym właśnie polega problem, a Księga Królów wyjaśnia ludziom na wygnaniu, dlaczego

znaleźli się w takiej sytuacji, w jakiej się znaleźli.

Zwróć uwagę na dalszy ciąg wersetu 18; ponieważ ten rozdział jest w kontekście upadku Królestwa Północnego. Oczywiście pisarz żyje na wygnaniu, żyje w czasach, kiedy to samo zrobiło Królestwo Południowe. I tak oto, co mówi: „Pozostało tylko plemię Judy, ale nawet Juda nie przestrzegał przykazań Pana, swego Boga”. Widzicie, ten sam sąd spadnie na Judę. Nawet Juda nie przestrzegał przykazań Pana, swego Boga, postępował zgodnie z praktykami wprowadzonymi przez Izrael. Dlatego Pan odrzucił cały lud Izraela. Wyjaśnienie rozdziału 17 tak naprawdę wyjaśnia,

dłaczego nie stosuje się go tylko do północy, ale w równym stopniu do południa. I to jest problem. Odrzucili przymierze. Utrapił ich więc i wydał w ręce rabusiów, aż wypędził ich sprzed swego oblicza; to mówi o Judzie, Południowym Królestwie. OK, widzimy to odnośnie Królestwa Północnego w 2 Królów 17:6-23. Widzimy to w odniesieniu do Królestwa Południowego w 2 Królów 17:18-20, w tych dwóch wersetach, które właśnie przeglądaliśmy.

2 Król. 21 mówi nam o panowaniu Manassesesa. A kiedy czytacie o panowaniu Manassesesa, najbardziej niegodziwego z królów południa, Pan mówi, że z powodu Manassesesa wygnanie do Judy jest nieuniknione. To nadejście, to jest zdecydowane, to jest ustalone. Po Manassesie następuje reformacja u Jozjasza, ale to nie wystarczy. Na tym etapie jest już za późno, ponieważ wyrok został wydany. W 2 Król. 22 i 23 reformacja pod rządami Jozjasza jest postrzegana jako zbyt mała i zbyt późna (zob. 2 Król. 23: 26 i 27). Wersety 26 i 27 mówią: „Mimo to Pan nie odwrócił się od żaru swego gniewu, który płonął przeciwko Judzie z powodu wszystkiego, co uczynił Manasses, aby Go pobudzić do gniewu. Zatem Pan powiedział: Usunę także Judę sprzed mego oblicza, tak jak usunąłem Izraela, i odrzucę Jerozolimę, miasto, które wybrałem, i tę świątynię, o której powiedziałem: „Tam będzie moje imię”. fakt, że sprawił, że jego imię zamieszkiwało w świątyni jerozolimskiej, nie był czymś, co w jakiś automatyczny sposób gwarantowałoby dalsze przetrwanie Judy, gdy ta uparcie się od niego odwracała. Zatem książka ta jest w zasadzie retrospektywną analizą historii Izraela, mającą na celu wyjaśnienie przyczyn zniszczenia Jerozolimy i doświadczenia wygnania.

Nie oznacza to jednak, że wszystko stracone i że nie ma już nadziei na przyszłość. Pisarz przez całą historię miał na uwadze obietnicę daną Dawidowi. Pomimo nieposłuszeństwa Izraela i wynikającego z tego uświadomienia sobie przekleństw Przymierza na Synaju, konsekwencje jego obietnicy danej Dawidowi dla przyszłości Izraela nie zostały opracowane ani skomentowane. Jednak obietnica ta jest wyraźnie widoczna w Księdze Królewskiej jako podstawa, na której Izrael może patrzeć w przyszłość z dobrymi podstawami do nadziei, a nie do rozpacz. W tym kontekście von Rad w swoim artykule „Problem Heksateuchu” mówi o 2 Królów 25:27-30 – to jest ostatni rozdział księgi, w którym Jehojachin, uprowadzony do Babilonu i osadzony w

więzieniu, zostaje zwolniony z więzienia w Babilonie. Von Rad mówi : „Oczywiście nie ma tu nic powiedziane w kategoriach ściśle teologicznych. Jednak starannie wyważona wskazówka podaje wydarzenie, do którego się odnosi, które ma ogromne znaczenie dla Deuteronomisty, ponieważ zapewnia podstawę, na której Jahwe mógłby dalej budować, jeśli sobie tego życzył W każdym razie czytelnik musi rozumieć ten fragment jako wskazówkę, że ród Dawida nie dobiegł końca”. Na końcu księgi linia Dawida jest nadal nienaruszona. Jehojachin wciąż żyje; został zwolniony z więzienia. Nie wiesz, co wydarzy się poza tym. Autor nie spekuluje. W porządku, to wszystko było pod nagłówkiem: „Charakter i cel 1 i 2 Królów w świetle tych akcentów i struktury”.

2. Deuteronomistyczna historia Martina Notha i Gerharda von Rad

Pozwólcie, że przedstawię wam pewne wyobrażenie o rodzajach akcentów, jakie widzicie, i o tym, jak wpływa to na cel tej książki. W porządku, „2” „Kilka krótkich komentarzy na temat podejść do historii deuteronomistycznej propagowanych przez Martina Notha i Gerharda von Rad”. Najpierw Martin Noth, był twórcą całej „Historii Deuteronomistycznej” w technicznym znaczeniu tego słowa. Martin Noth zaproponował pogląd, że cała Księga Powtórzonego Prawa do Drugiej Księgi Królewskiej była dziełem deuteronomistycznego historyka epoki wygnania. Jednak większość uważa, że tej deuteronomistycznej historii całkowicie brakuje wizji przyszłości. Jedyne zainteresowanie dotyczy przeszłości. Nie widzi w tym dziele żadnego wymiaru eschatologicznego i twierdzi, że historyk Deuteronomii nigdzie nie potwierdza ani nie

sugeruje, że historia Izraela może mieć dalszy ciąg po klęsce sprowadzonej na nich przez Boga z powodu ich grzechu. To już skończona historia. Zauważa, że 2 Królów 25:27-30 nie zawiera żadnej wzmianki o przyszłym przywróceniu ani w żadnym wypadku nie pozwala na taką interpretację. To negatywne nastawienie Noth uważa za zgodne z Księgą Powtórzonego Prawa, która wypowiadała przekleństwa za nieposłuszeństwo.

Jeśli znasz Księgę Powtórzonego Prawa, możesz zapytać: „A co z Księgą Powtórzonego Prawa 30?” To mówi, że Pan doprowadzi do pokuty, a kiedy to nastąpi, diaspora powróci. Noth postrzega Powtórzonego Prawa 30:1-4 jako późniejszy dodatek. To wszystko z serii krytycznej. Kiedy taki fragment nie pasuje do teorii, zawsze mówi się, że pierwotnie go

tam nie było. Wydaje się jasne, że z tego punktu widzenia nie poświęcono wystarczającej uwagi obietnicy Dawida i jej funkcji w narracjach królewskich. Myślę, że to coś, co się pomija. Jej ocena jest bardzo negatywna, a jednak motyw Dawida przewijający się przez całą książkę jest czymś pozytywnym. Trzeba przyznać, że ci królowie, którzy wyszli z linii Dawida, nie spełnili ideału, niemniej jednak obietnica ta pozostaje nienaruszona. „Dam wam dynastię, która będzie trwała” sięga 2 Samuela 14:7.

Von Rad & Heilsgeschichte [Historia zbawienia]

Przejdźmy do von Rad. Zarówno Noth, jak i von Rad są badaczami nowoczesnymi, racjonalistycznymi i krytycznymi, a nie ewangelicznymi. Oczekując literackiej tezy Notha o deuteronomistycznym historyku, von Rad nie zgadza się z poglądem Notha na temat celu lub celu świata. Centralnym punktem widzenia von Rada na historię Deuteronomii jest teologia „Słowa Bożego” – jego terminologia – którą w nim znajduje. Słowo to zostało po raz pierwszy wypowiedziane w Księdze Powtórzonego Prawa, a następnie powtórzone w pozostałej części materiału. To, co się wydarza, jest skutkiem tego słowa wystarczającego. To właśnie działanie tego słowa sprawia, że historia staje się *heilsgeschichte*, „historią zbawienia”. *Heils geschichte* to niemieckie określenie „historii zbawienia”. Jednakże to słowo jest zarówno potępiające (co widać w przekleństwach takich jak Powtórzonego Prawa 28:15 i następnych), jak i wyzwalające (co widać w mesjańskiej obietnicy z 2 Samuela 7). Obydwa są równie skuteczni w historii. To, co się wydarzyło i co wydarzy się w historii Izraela, zależy od tego

podwójnego słowa, które zasadniczo postrzega jako prawo i ewangelię, a nie od samych wydarzeń. Z tego powodu historia Izraela jest otwarta na przyszłość. Koniec 2 Księgi Królewskiej pozostawia miejsce na możliwe przyszłe spełnienie mesjańskiej obietnicy.

Historia Deuteronomistyczna nie ma zatem wyłącznie negatywnego celu, jak w przypadku Noth, ale jest otwarta na możliwość przywrócenia domu Dawida. Pogląd Von Rad wydaje się lepiej oddawać treść przekazu Jozuego poprzez Królów niż pogląd Notha; jednakże jego podejście opiera się na szeregu założeń, które okradają materiał z prawdziwej i trwałej wartości dla nas jako czegoś, na czym możemy oprzeć i wzmocnić naszą własną wiarę. Myślę

, że to jest ważne. W przypadku Von Rad *historys* i *heilsgeschichte* dwa niemieckie terminy odnoszą się do dwóch różnych rodzajów historii. *Heilsgeschichte* to „historia zbawienia, a *historia* „historia” w znaczeniu tego, co się wydarzyło. *Heilsgeschichte* nie jest historią w sensie tego, co się wydarzyło: jest to historia, w którą wierzy się, historia wyznawana. *Historia* jest historią w sensie tego, co się wydarzyło. Dla von Rada *heilsgeschichte* i *historia* są ze sobą wyraźnie powiązane. Jego zainteresowania nie dotyczą *historii ani* tego, co się wydarzyło, ale wyznaniowego *heilsgeschichte* , które odnajduje w historycznych narracjach Starego Testamentu. Ostatecznie oznacza to, że narracje historyczne od Jozuego do 2 Księgi Królewskiej nie mówią nam zbyt wiele o tym, co faktycznie się wydarzyło. Mówią nam, co pewien teolog żyjący na wygnaniu wierzył na temat teologicznego znaczenia przeszłości Izraela i jakie może to mieć konsekwencje dla przyszłości.

Na przykład, mówiąc o rzekomym obowiązkowym standardzie jedności kultowej, który historyk deuteronomistyczny stosuje do wszystkich królów okresu królestwa, pogląd kogoś takiego jak von Rad jest w rzeczywistości poglądem powszechnym, czy ten pisarz wyznaje ideał, że Księga Powtórzonego Prawa wymagała centralizacji kultu. Istniało tylko jedno legalne miejsce kultu i była nim Jerozolima. Wszyscy królowie całego okresu będą oceniani pod kątem tego, czy dostosowali się do standardów centralizacji kultu.

Ich podejście zakłada, że idea centralizacji kultu pojawiła się dopiero w czasach Jozjasza i księgi praw znalezionej w tamtejszej świątyni. Został on rzekomo

sporządzony za czasów Jozjasza i rzekomo pochodził z Mojżesza – choć w rzeczywistości tak nie było – a jego konkretnym celem było skupienie władzy w Jerozolimie przez proroków i kapłanów Jerozolimy poprzez ograniczenie wszelkiego legalnego kultu w Jerozolimie. Według schematu von Rad, ma to swoje korzenie w Wellhausen: ruch w historii Izraela z wielu miejsc kultu do jednego miejsca kultu osiągnął kulminację w czasach Jozjasza. Widzicie więc, co się tutaj dzieje: mówiąc o „rzekomym obowiązkowym standardzie jedności kultowej, który historyk deuteronomistyczny stosuje wobec wszystkich królów okresu królestwa”, von Rad mówi: „Co prawda nie było to znane w okresie monarchicznym”. To jest to żądanie centralizacji kultu, ponieważ pojawiło się ono dopiero w 621 roku p.n.e.

Dalej stwierdza: „W każdym okresie historii przeszłość zawsze jest w pewnym stopniu

błędnie oceniana na podstawie subiektywnego stosowania standardów, które stały się wiążące w późniejszych czasach”. To właśnie, jego zdaniem, miało miejsce w całej tej historii. Ten późny standard został zastosowany do królów, którzy żyli przed czasem, w którym ten standard istniał. Są oceniani według standardów, które nawet nie istniały w czasach, w których żyli. Mówi: „W każdej epoce przeszłość jest zawsze w pewnym stopniu błędnie oceniana na podstawie subiektywnego stosowania standardów, które stały się wiążące w późniejszej epoce”. Mimo to dodaje: „Cytat ten nie oznacza, że mogą istnieć jakiegokolwiek wątpliwości co do obiektywnej słuszności, a nawet konieczności wydawania takich sądów”.

Należy zauważyć, że obiektywizm przypisuje się osądowi teologa, a nie faktyczności opisywanych wydarzeń. Myślę, że to jego problem. Jeśli masz zamiar mówić o obiektywności w jakiś znaczący sposób, wydaje mi się, że musisz mówić o obiektywności faktów. Nie mówi o faktach w sensie tego, co się wydarzyło. Mówi o obiektywności tego wyroku, czyli o subiektywnym stosowaniu prawa zanim ono istniało. Próbuje uzyskać pewien obiektywizm w czymś, co oczywiście nim nie jest, przynajmniej na tyle, na ile rozumiem, co mówi.

Dalej mówi o „oczywistych brakach pisarstwa historycznego historyka deuteronomistycznego (*Teologia Starego Testamentu* , s. 336). Mówi: „Deuteronomista nie miał już do dyspozycji solidnych standardów dla wielu wydarzeń z przeszłości, ale jego troska dotyczyła jedynie teologicznego znaczenia nieszczęść, które spadły na oba królestwa. To właśnie ta troska wywołała takie spojrzenie na historię”.

W innym miejscu von Rad mówi o historyku deuteronomistycznym pracującym z szeroką gamą tradycyjnych materiałów. Mówi: „Często materiał ten nie dostosowywał się łatwo do podstawowego stanowiska teologicznego Deuteronomisty. Na przykład materiał odnoszący się do przymierza dawidowego” – mówi von Rad – „jest całkowicie niedeuteronomiczny. Ale historyk Księgi Powtórzonego Prawa nie wykluczył tego z tego powodu”.

Historia Powtórzonego Prawa a Przymierze Dawidowe Powodem, dla którego jest ona nieDeuteronomiczna, jest fakt, że materiał na temat Dawida jest pozytywny. Pomysł jest taki, że

ludzie pod wpływem Księgi Powtórzonego Prawa byli przeciwni władzy królewskiej, ponieważ królestwo z natury naruszało królestwo Pana. Materiał o Dawidzie jest pozytywny, więc nie wpisuje się w teologię deuteronomistyczną.

Myślę, że samo to jest błędną interpretacją, ale on tak to odczytuje. Mówi: „Ten materiał przymierza Dawidowego jest całkowicie niedeuteronomiczny, ale historyk Deuteronomiczny nie wykluczył go z tego powodu. Odzwierciedla to pogląd, że istnieje zasadniczy konflikt między przymierzami Mojżesza i Dawida, a każde z nich odzwierciedla inną tradycję i różne interesy”. Taki jest pogląd von Rad. Masz tu dwie różne tradycje, których nie należy harmonizować, więc zakładasz konflikt między przymierzem na Synaju a przymierzem Dawida.

W „*Problemie Heksateuchu*” pisze: „Podejmując tę mocno ugruntowaną tradycję, Deuteronomista od razu odszedł od swego rodzimego klimatu Księgi Powtórzonego Prawa, skąd wywodzi się jego teologiczny punkt widzenia. Szeroki zakres, w jakim Deuteronomista odwołuje się do swoich tradycji, pokazuje, że tradycje Deuteronomiczne nie mogłyby się tutaj utrzymać. Wdarła się do niego najwyraźniej bardzo potężna koncepcja mesjańska i zażądała wysłuchania”. Zatem ten pisarz, pracujący w oparciu o te różne tradycje, był tak silny, że nie był w stanie wykluczyć spraw Dawida, więc próbował je włączyć, ale pozostawało to w napięciu przeciwko teologii Deuteronomii; przynajmniej taki jest pogląd von Rad.

Rozumiejąc negatywny stosunek von Rada do historyczności narracji historycznych od Jozuego poprzez Księgę Królów, można dojść do wniosku, że jego nacisk na

funkcjonowanie Słowa Bożego w historii Izraela [a często o tym mówi] nie jest czymś ma to związek z rzeczywistością, jak podano, ale jest raczej teologicznym konstruktem teologa deuteronomistycznego. Funkcjonowanie słowa Bożego jest w rzeczywistości jedynie konstruktem teologa deuteronomistycznego, zdaniem von Rad.

Analiza historii Vannoya kontra Heilgeschichte Myślę, że można wziąć wiele z tego, co mówi on na temat słowa Bożego i jego funkcji w

uzasadniony sposób i naprawdę czegoś się z niego nauczyć – jeśli oddzieli się to od jego konstrukcji, która nadaje mu zupełnie inny charakter znaczenie. Ten podział na *heilsgeschichte*, „historię wyznaniową” i *historię* w sensie historii lub rzeczy, które faktycznie się wydarzyły, jest głównym problemem w podejściu von Rada do literatury Starego Testamentu. Chociaż z teologicznej analizy Starego Testamentu dokonanej przez von Rada można się wiele nauczyć, należy ją wyciągnąć od niego i zastosować w podejściu pozwalającym uniknąć nieodłącznego konfliktu, jaki system von Rada sprzyja między prawdą historyczną a prawdą religijną. Dla von Rada prawda historyczna i prawda religijna działają na dwóch różnych poziomach. Wydaje mi się, że biblijnym modelem jest prawda religijna oparta na prawdzie historycznej; oboje pracują razem.

Ale von Rada podaje konstrukcję teologiczną. Po prostu przypisuje odniesienia historyczne pisarzowi, który żył na wygnaniu i pisarz ten przedstawia historię Izraela w taki sposób, że słowo Boże odegrało znaczącą rolę i funkcję w określaniu biegu historii Izraela, gdy ją pisał. Ale jest to wyznana historia; jest to konstrukt teologiczny. W tym sensie nie mówi o czymś, co faktycznie wydarzyło się w rzeczywistości.

Przepisywane przez Nathana Levada, Petera Lee, Moriah O'Neil, Valerie Plichta, Erikę Sanderson,

Charaliz Isaac i pod redakcją Petera Story

Szorstki pod redakcją Teda Hildebrandta

Ostateczna edycja: dr Perry Phillips

Z ponowną narracją dr Perry'ego Phillipsa

